

Audycja Nr 131, temat: „Grzechu się nie liczy, gdy zakonu nie ma”, 25 sierpień 2012.

Audycja „Wczoraj, dziś i na wieki” wita wszystkich miłych słuchaczy w osobach, Przemysław Merski, Ireneusz Kołacz i Tadeusz Żurek. Dzisiejsza audycja oparta jest na liście do Rzymian 5:13, gdzie czytamy; „**Ale grzechu się nie liczy, gdy zakonu nie ma**”. Grzech, w znaczeniu biblijnym to nieposłuszeństwo prawu Bożemu. Ciało nasze unika posłuszeństwa, kiedy w umysłach ludzkich objawia się pożądlivość wzroku, słuchu i powonienia. Mamy prawo wyboru, i od nas zależy czy pójdziemy za pokusą, czy też zwrócimy się do Boga by nas zachował od grzechu. Ten nasz wybór jest możliwy tylko dzięki łasce Bożej, która dana nam jest w Jezusie Chrystusie Panu naszym, jak czytamy w liście do Rzym. 5:1-2 „*Usprawiedliwieni tedy z wiary, pókj mamy z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu też mamy dostęp przez wiarę do tej łaski, w której stoimy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej*”. Jesteśmy niezwykle wdzięczni za list apostoła Pawła do braci w Rzymie, mimo tego, że został on napisany z przyczyny wyjaśnienia kontrowersji, jakie miały miejsce w pierwotnym kościele. Zauważamy również, że zawartość tego listu jest bezcenna dla wszystkich, którzy chcą służyć Bogu.

Apostoł Paweł wyjaśnia nam zagadnienie grzechu, mówiąc, że chociaż śmierć istniała już przed zakonem z powodu grzechu Adama, to jednak przestępstwo nie było zaliczane, ponieważ nie było jeszcze spisane prawo. W Księdze Wyjścia znaleźć można potwierdzenie myśli apostoła Pawła: *"A gdy dokończył rozmowy z Mojżeszem na górze Synaj, dał mu dwie tablice Świadectwa, tablice kamienne, zapisane palcem Bożym"* (2 Mojż. 31:18). Zakon miał być zatem nauczycielem, który miał przygotować naród izraelski na przyjście i przyjęcie Mesjasza, dzięki któremu Izraelici mogliby uzyskać usprawiedliwienie przez wiarę. Zwłaszcza ci, którzy mieli odpowiednią postawę serca, członkowie narodu wybranego, zdawali sobie sprawę z tego, że choć urodzeni są pod Zakonem, to jednak nie mogli sprostać jego wymaganiom. Urodzeni byli bowiem w grzechu i ukształtowani przez niesprawiedliwość (Ps. 51:5). W narodzie izraelskim, byli jednak również pokorni słudzy Zakonu, którzy wiedzieli, że potrzebują Wybawiciela. Z perspektywy czasu wiemy, że Zakon był narzędziem, które pomagało właściwie rozwijać świadomość własnej niedoskonałości, był on pedagogiem narodu izraelskiego aż do Chrystusa. Gal.3:24.

Apostoł Paweł w liście do Rzym. 4:15 stwierdził: *„Gdzie bowiem nie ma zakonu, nie ma też przestępstwa”*. Niektórzy interpretują powyższy zapis w ten sposób, że jeżeli prawo nie istnieje, to nie ma odpowiedzialności wobec zasad, których się nie zna. Poniekąd, to ma swoje uzasadnienie, ale postaramy się wyjaśnić, że nie można uniknąć sądu Zakonu z racji niewiedzy. Pismo Święte podaje, że poprzez nieposłuszeństwo Adama ludzkość została osądzona, a poprzez Zakon grzech wyszedł na światło dzienne. Apostoł Paweł dowodzi, że Adam poprzez swoje nieposłuszeństwo utracił prawo do życia, natomiast Jezus poprzez swoją śmierć i przelanie krwi, jako równoważną cenę, spłacił dług Adama, a w konsekwencji zadłużenie całego jego potomstwa, jak czytamy: *"A zatem, jak przez upadek jednego człowieka przyszło potępienie na wszystkich ludzi, tak też przez dzieło usprawiedliwienia jednego przyszło dla wszystkich ludzi usprawiedliwienie ku żywotowi. Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia. A zakon wkroczył, aby się upadki pomnożyły; gdzie zaś grzech się rozmnożył, tam łaska bardziej obfitowała, żeby jak grzech panował*

*przez śmierć, tak i łaska panowała przez usprawiedliwienie ku żywotowi wiecznemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego” Rzym 5:18-21.*

Jest zrozumiałe, że Adama wiązała szczególna więź ze swym Stworzycielem; on dobrze wiedział, co powinien czynić, aby zachować swoje życie wieczne na ziemi. Adam został stworzony na wzór i podobieństwo Boże, a to podobieństwo objawia się w owocach ducha świętego; miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, wstrzeźliwość, (Gal.5:22-23) a także, świadomość, podejmowanie decyzji, wybór itp. Choć Adam nie podpisał żadnej umowy z Bogiem, ale, jak czytamy w PS. 37:31 „*Zakon Boga jego jest w sercu jego*”. Adam również dobrze wiedział, co mu było wolno, a co miał zabronione, oraz jakie będzie ponosił konsekwencje, gdy naruszy Boże polecenie. Jednak mimo tego, wybrał drogę, która okazała się dla niego i dla jego potomstwa przez całe wieki tragicznym dramatem. Niektórzy uważają, że Boża kara była zbyt surowa, biorąc pod uwagę rodzaj przestępstwa. Dlaczego więc tak ostra kara została wyegzekwowana za ten jego uczynek, który nie był takim wielkim przestępstwem jak n.p. zabójstwo. Pamiętajmy jednak, że Boże prawa i zasady są niezmiennie i takie same w relacji do każdego przestępstwa. Pan Jezus podsumował to w kilku słowach: „*Kto jest wierny w najmniejszej sprawie i w wielkiej jest wierny, a kto w najmniejszej jest niesprawiedliwy i w wielkiej jest niesprawiedliwy*”. Łuk. 16:10.

Adam zgrzeszył świadomie z namowy Ewy. Zamiast wykonać Boże przykazanie, Adam okazał nieposłuszeństwo względem Boga i stał się pierwszym człowiekiem, który przedłożywszy swą żonę ponad Boże słowo i Bożą wolę, popełnił grzech. Z tej złej decyzji Adama, oraz z przyczyn, które go do tego skłoniły, możemy jednak wyciągnąć wartościową lekcję dla siebie. - Powinniśmy również wziąć pod uwagę, że on nie mógł się kierować żadnym przykładem ludzkim, ponieważ był dopiero pierwszym człowiekiem na ziemi i nie miał doświadczenia. Ale ponieważ jednak był doskonałym człowiekiem, dlatego można było spodziewać się od niego dużo więcej i więcej wymagać. Adam miał możliwość podjąć mądrą decyzję, ale zdecydował się podzielić los swojej żony, która jako pierwsza przestąpiła Boży zakaz. Ewa posłuchała kusiciela, a Adam posłuchał Ewy. Oczy ich się otwarły, kiedy prawo zakazu zostało naruszone – wtedy zdali sobie sprawę, że są nady (1 Mojż. 3:7. Poznali, czym jest zło i poznali poczucie winy, smutek, wstyd i nieszczęście. Czas doskonałości dobiegł końca i rozpoczął się nowy etap ich życia, który zapoczątkował się od ich doświadczeń wyznaczony przez sumienie i moralną odpowiedzialność.

W liście do Rzymian, apostoł Paweł przekazał nam pewną analizę rezultatów przestępstwa Adama: „*Przeto jako przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli*” Rzym. 5:12. Grzech i śmierć weszły na świat przez jednego człowieka, a tym człowiekiem był Adam. Wynikiem nieposłuszeństwa Adama są choroby, tragedie, nieszczęścia i śmierć. Werset 14-ty mówi o przestępstwie Adama. Słowo przestępstwo sugeruje złamanie układu prawnego. W następnym z kolei wersecie jest mowa o upadku, który wskazuje na uchybienie prawdzie. A wersety następne mówią o wyroku i potępieniu za nieposłuszeństwo. Ponieważ Adam świadomie podjął wybór, jego potomstwo ciągle płaci bardzo wysoką cenę za jego przestępstwo. Warunki, które wszyscy odziedziczyli od Adama będą trwać aż do całkowitego ustanowienia

Królestwa Bożego. Z analizy relacji pomiędzy Adamem, a Panem Bogiem możemy nauczyć się wielu wartościowych rzeczy. Przykazania Pana nie są ciężkie (1 Jana 5:3), ale muszą być przestrzegane.

W kontekście listu do Rzym. 4:15-16 widzimy, że nikt nie uniknie kary adamowej; lecz Bogu podobają się właśnie ci, którzy ufają Jego obietnicom, jak czytamy w liście do Rzymian 4:18-25, „*Abraham wbrew nadziei, żywiąc nadzieję, uwierzył, aby się stać ojcem wielu narodów zgodnie z tym, co powiedziano: Takie będzie potomstwo twoje. I nie zachwiał się w wierze,.... i nie zwątpił z niedowiarstwa w obietnicę Bożą, lecz wzmocniony wiarą dał chwałę Bogu, mając zupełną pewność, że cokolwiek On obiecał, ma moc i uczynić. I dlatego poczytane mu to zostało za sprawiedliwość. A nie napisano tego, że mu poczytano tylko ze względu na niego, ale ze względu na nas, którym ma to być poczytane i którzy wierzymy w tego, który wzbudził Jezusa, Pana naszego, z martwych, który został wydany za grzechy nasze i wzbudzony z martwych dla usprawiedliwienia naszego*”. Ma to miejsce w pierwszej kolejności poprzez czytanie i słuchanie, a następnie zrozumienie, oraz poprzez przyjęcie bożych obietnic. Adam natomiast zebrał plon tego, co zasiał. Zasada ta ma zastosowanie również i do nas, zgodnie ze słowami apostoła Pawła: *"Bo kto sieje dla ciała swego, z ciała żąć będzie skażenie, a kto sieje dla Ducha, z Ducha żąć będzie żywot wieczny"* (Gal. 6:8).

Zapewne wszyscy rozumiemy wypowiedź św. Pawła, *"albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym"* (Rzymian 6:23). Jezus, złożony za nas ofiarę i przelawszy krew na krzyżu, osobiście stał się doskonałą ofiarą a jednocześnie pozafiguralnym, prawowitym kapłanem i jedynym pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem. Zastąpił ofiary figuralne, dotychczas składane na ołtarzach oraz figuralnych kapłanów. Dzięki OKUPOWI złożonemu przez naszego Pana, nie zachodzi już potrzeba składania ofiar ze zwierząt na ołtarzach ani też nie potrzeba żadnych innych pośredników do Boga, gdyż jak czytamy w 1 Tym.2:5, „*Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich*”. Mając takie wyraźne zapewnienia Słowa Bożego, że Pan Bóg dał nam dowód swojej miłości zsyłając na ziemię w ciele ludzkim swego Syna, który kiedy byliśmy jeszcze grzesznikami, On za nas umarł, (Rzym. 5:8) jesteśmy niezmiernie wdzięczni naszemu miłociwemu Bogu.

Czy więc nam, którzy znamy Boże przykazania, grzechy są zaliczane? Pozwólmy apostołowi Pawłowi odpowiedzieć na to pytanie. *„Pismo głosi, że wszystko poddane jest grzechowi, aby to, co było obiecane, dane było na podstawie wiary w Jezusa Chrystusa tym, którzy wierzą. Zanim zaś przyszła wiara, byliśmy wspólnie zamknięci i trzymaliśmy pod strażą zakonu, dopóki wiara nie została objawiona. Tak więc zakon był naszym przewodnikiem do Chrystusa, abyśmy z wiary zostali usprawiedliwieni. A gdy przyszła wiara, już nie jesteśmy pod opieką przewodnika. Albowiem wszyscy jesteście synami Bożymi przez wiarę w Jezusa Chrystusa”* Gal. 3:22-26. Kończąc ten dzisiejszy temat o grzechu, który jest przestępstwem Prawa Bożego, żegnamy się ze wszystkimi miłymi słuchaczami do soboty, 22-go września. Podajemy numer naszego telefonu, na który możecie już do nas dzwonić: 9415 1923. Przypominamy również naszą stronę internetową, na której znajdziecie nasze wszystkie poprzednie audycje: [www.polishbiblestudents.com](http://www.polishbiblestudents.com) - A teraz czekając na wasze telefony, życzymy wszystkim dobrej nocy.